A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) Środa, dnia 7 listopada 1951 r. Nr 291 (2144)

Wielki Październik natchnieniem narodów walczących o wolność i pokój

„Wszystkie układy i akty, zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, dotyczące rozbiorów Polski, zostają, ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślania narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał nienaruszalne prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności zniesione niniejszym w sposób nieodwołalny".

(Z Dekretu Rady Komisarzy Ludowych z dnia 29 sierpnia 1918 r).

Polska i inne kraje demokracji ludowej zawdzięczają zwycięstwu Rewolucji Październikowej swoje wyzwolenie z hitlerowskiego jarzma, swoje wyzwolenie z niewoli kapitalizmu, zawdzięczają jej swoją nową drogę życia i rozwoju, zawdzięczają jej swój łatwiejszy i szybszy marsz ku socjalizmowi.

(Bolesław Bierut)

Fundament niepodległości Polski

Eugenia Krassowska
Wiceprzewodn. Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego

Dla uczczenia 34-tej Rocznicy Rewolucji Październikowej polskie masy pracujące podchwyciły wspaniały apel załogi fabryki samochodów na Żeraniu i podejmują w tysiącach zakładów pracy coraz nowe zobowiązania produkcyjne, uzyskując przed terminem coraz nowe osiągnięcia.

Szeroka fala zobowiązań, jaka ogarnęła w przeddzień Rocznicy Październikowej miliony ludzi u nas świadczy, że naród polski budujący w ofiarnej, pełnej wyrzeczeń pracy — socjalizm, umie zdobywać się na coraz większy patriotyczny wysiłek i że zwycięstwo w trudnej walce o socjalizm wiąże nierozerwalnie z dalszym zacieśnianiem braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Polskie masy pracujące łączą miłość do swojej Ludowej Ojczyzny, pragnienie jej szczęśliwej przyszłości z uczuciami przywiązania, zaufania i przyjaźni ku państwu zrodzonemu z Rewolucji Październikowej — ku Związkowi Radzieckiemu.

Potrzeba umacniania tej przyjaźni stanowi dla każdego Polaka patrioty obowiązek wobec własnego narodu, jego bezpieczeństwa, jego dalszego rozwoju — na drodze postępu, dobrobytu i siły. Pogłębia się bowiem w narodzie polskim świadomość historycznej roli Rewolucji Październikowej, świadomość doniosłych i dobroczynnych skutków przyjaźni, pomocy i historycznych doświadczeń Związku Radzieckiego.

Rewolucja Październikowa przyniosła naszemu narodowi wyzwolenie po półtorawiekowej niewoli zaborów. Głosząc hasło samostanowienia narodów o swych losach, przekreśliła carskie, cesarskie i królewskie traktaty rozbiorowe.

W blaskach Rewolucji Październikowej rodziła się wolność ludu polskiego.

Ale wolność ta została zaprzepaszczona przez polską reakcję, która opanowała władzę. Rządy Polski międzywojennej oparły swą politykę na nienawiści do Związku Radzieckiego, nienawiści płynącej z lęku polskiej burżuazji przed rewolucyjnymi dążeniami mas ludowych, oparły ją na faszyzacji życia narodowego, na ucisku mniejszości, na sojuszu z państwami imperialistycznymi.

Dziś polskie masy ludowe, polski robotnik, chłop, inteligent i rzemieślnik rozumieją coraz lepiej, że przypłaciły tę politykę klas posiadających klęską wrześniową, milionami ofiar i cierpieniem.

Naród polski nie pozwolił odebrać sobie po raz drugi wolności przyniesionej przez zwycięską Armię Radziecką. Lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej ujął władzę w swe ręce. Polska stała się państwem demokracji ludowej i w oparciu o przyjaźń Związku Radzieckiego podjęła budowę nowego sprawiedliwego ustroju — socjalizmu.

„Największą i najcenniejszą naukę — jak powiedział Prezydent Bolesław Bierut — jaką wyciągnął naród polski z klęski wrześniowej, z walki przeciw najeźdźcy i twórczego okresu swego odrodzenia jest świadomość wagi przyjaźni i współpracy z ZSRR dla utrwalenia niepodległości i rozwoju Polski".

Świadomość tę naród polski zdobywa i umacnia wyzwalając się z kłamstw i fałszów o Rewolucji Październikowej i Związku Radzieckim, którymi burżuazja polska zatruwała umysły, szczególnie inteligencji polskiej przez dwadzieścia lat.

Świadomość tę naród zdobywa i umacnia w oparciu o coraz lepszą znajomość tradycji wspólnej walki rosyjskich i polskich rewolucjonistów, wspólnej walki 1905 roku, rewolucyjnych tradycji SDKPiL-u i rewolucyjnej walki polskich komunistów.

Imiona płomiennych rewolucjonistów polskich i radzieckich, Feliksa Dzierżyńskiego i Juliana Marchlewskiego, imiona bohaterów wielkiej wojny ojczyźnianej Związku Radzieckiego i bojowników o wyzwolenie Polski spod jarzma hitlerowskiego: Świerczewskiego i Konstantego Rokossowskiego — przemilczane lub wręcz szkalowane przez naszą rodzimą reakcję — jaśnieją dzisiaj blaskiem pełnej chwały jako symbole patriotyzmu i wierności sprawie Rewolucji.

Dzięki zwycięstwu i osiągnięciu Wielkiej Rewolucji Październikowej naród polski zdobył możliwość budowy nowego ustroju bez wyzysku człowieka przez człowieka. Uwielokrotniły się siły twórcze ludu polskiego, kształtujące nowe, trwałe podstawy swego życia gospodarczego i kulturalnego.

Dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim naród polski znalazł się w wielkiej rodzinie pokojowych narodów i razem z nimi nieugięcie kroczy w szeregach potężnego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi wódz światowego obozu pokoju Józef Stalin.

Ogromnie umocniło to w stosunku do okresu międzywojennego nasze znaczenie, nasz autorytet w stosunkach międzynarodowych

Każdy Polak w swoim warsztacie pracy na codzień styka się z coraz nowymi dowodami bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego. W oparciu o radzieckie surowce, radzieckie nowoczesne maszyny, radziecki sprzęt inwestycyjny wyrosły pierwsze polskie budowle socjalizmu: Częstochowa, Gorzów, Wizów i wiele innych. Rosną pierwsze socjalistyczne miasta: Nowa Huta i Tychy.

Nasi budowniczowie coraz szerzej i umiejętniej stosują radzieckie metody pracy. Nasi inżynierowie i technicy coraz umiejętniej, coraz skuteczniej korzystają z doświadczeń i osiągnięć techniki radzieckiej.

Polskie masy pracujące — wzorem narodu radzieckiego — szeroko rozwijają socjalistyczne współzawodnictwo. Kształtują nowy, socjalistyczny stosunek do pracy.



Był rok dziewięćset siedemnasty —
rok zmartwychpowstania narodów,
salwa Aurory trzęsła miastem,
gniew rozsadzał ulice
od spodu.

Jeszcze Kiereński ma admirałów,
watahy sług — białą gwardię — —
w miastach chleba brak
i opału
a tu trzeba uzbroić armię...

Interwencja wdziera się zewsząd,
prą ślepe hordy Denikina. — —

Trwała
w bojach gwardia najlepszych,
śnieg
poległych w polu zasypywał...

Długo kraj w łunach się palił,
kontrrewolucja rwała szyki,
w sztabie Partii
był Lenin i Stalin
i z Polski — towarzysz Dzierżyński.

Nie otrzymujemy żadnej pomocy od zachodnich kapitalistów, którzy dążąc do zahamowania uprzemysłowienia Polski, pozrywali większość umów handlowych. Nasyłają oni do nas szpiegów, sabotażystów i dywersantów, aby poderwać siłę naszej ludowej władzy, osłabić twórczy wysiłek polskiego narodu.

Ale Polska Ludowa, korzystając z historycznych doświadczeń Związku Radzieckiego skutecznie strzeże swych zdobyczy społecznych, skutecznie zwalcza wrogów wewnętrznych i agentów imperializmu, umacniając i pogłębiając Narodowy Front walki o pokój i Plan 6-letni.

Coraz szersza znajomość zasad ideologii marksistowsko - leninowskiej pozwala polskim masom pracującym jaśniej widzieć drogę do socjalizmu, coraz świadomiej tą drogą kroczyć, coraz bardziej wzmacniać rewolucyjną bojowość o ostateczne zwycięstwo na tej drodze.

Nie jest to droga ani prosta, ani łatwa. Budowa socjalizmu wymaga najwyższego wysiłku, wymaga gorącego patriotyzmu, zdolności do ofiar, wymaga hartu w obliczu wyrastających trudności.

Zagrożenie naszej niepodległości przez agresorów anglo-saskich nakłada na Ludową Polskę obowiązek wzmacniania obronności kraju, co również nie może się obejść bez wysiłku i wyrzeczeń.

Coraz lepsza znajomość życia narodów Związku Radzieckiego, ich płomiennego patriotyzmu, heroicznej zdolności do ofiar, ich braterskiego współżycia, ich wspaniałych sukcesów w przeobrażaniu przyrody dla dobra człowieka, w rozwoju kultury socjalistycznej i nauki — dodaje nam sił w naszej trudnej, ofiarnej pracy nad budową socjalizmu. Umacnia wiarę w nieograniczone możliwości człowieka, wyzwolonego z wyzysku, umacnia wiarę w szczęśliwą przyszłość ludu polskiego.

Związek Radziecki dowiódł bowiem, że w ustroju socjalistycznym, który zniósł ucisk człowieka przez człowieka — ludzie mogą żyć coraz lepiej, coraz dostatniej, coraz szczęśliwiej, bez wojen i grabieży.

34-tą Rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obchodzimy w okresie, kiedy anglo-amerykańscy podżegacze w obliczu rosnących trudności w „obozie atlantyckim", w obliczu rosnącego oporu mas ludowych, czego dowodem jest postawa ludu perskiego i ludu egipskiego, wzmacniają przygotowania wojenne, usiłują przyśpieszyć odbudowę hitlerowskich sił zbrojnych. Ogarnięci panicznym lękiem w obliczu wzrostu sił Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, ustawicznego zwrostu ruchu obrońców pokoju — wzmagają swoją działalność dywersyjną, dążąc do osłabienia przyjaźni narodów budujących socjalizm ze Związkiem Radzieckim.

Tylko coraz większe skupianie wszystkich sił pokoju i postępu dokoła Związku Radzieckiego, tylko niezłomna przyjaźń narodów krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim może pokrzyżować plany podżegaczy wojennych i zachować pokój na świecie.

Przyjaźń polsko-radziecka i jej dalszy rozwój ma najżywotniejsze znaczenie dla utrzymania suwerenności i niepodległości Polski.

Będziemy tę przyjaźń umacniać i pogłębiać, wśród naszych członków: inteligencji i rzemieślników, demaskując wobec nich reakcyjne fałsze i kłamstwa o Związku Radzieckim. Będziemy upowszechniać wśród nich prawdę o Związku Radzieckim, jako o ostoi pokoju i jego kierowniczej sile.

Wielkie zdobycze i osiągnięcia Związku Radzieckiego, ukazujące perspektywy naszego narodowego rozwoju muszą stać się bliską, drogą codzienną sprawą dla każdego Polaka.

Będziemy szerzej i głębiej niż dotychczas czerpać z wzorów i doświadczeń Związku Radzieckiego, aby na tych wzorach mobilizować masy ludowe do walki o rozkwit i wielkość Ludowej Ojczyzny.

W OPARCIU O PRZYKŁAD I POMOC ZWIĄZKU RADZIECKIEGO POLSKA WESZŁA W SPOSÓB TRWAŁY NA DROGĘ BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO

Bolesław Bierut

Idea Wielkiego Października jest niezwyciężona!

W MOSKWIE I WARSZAWIE

obchodzono uroczyście rocznicę Rewolucji Październikowej

Prezydent RP Bolesław Bierut na akademii w Teatrze Polskim

MOSKWA (PAP). 6 października br. w gmachu Teatru Wielkiego w Moskwie odbyło się uroczyste posiedzenie moskiewskiej rady delegatów wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych, społecznych i armii radzieckiej, poświęcone uczczeniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Referat poświęcony 34 rocznicy Rewolucji Październikowej wygłosił zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Ławrentij Pawłowicz Beria.

*

WARSZAWA

WARSZAWA (PAP). Z inicjatywy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dnia 6 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się uroczysta akademia, poświęcona uczczeniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na akademię przybył Przewodniczący KC PZPR Prezydent RP Bolesław Bierut, który zajął miejsce w loży honorowej wraz z wicepremierami H. Mincem i H. Chełchowskim oraz szefem kancelarii cywilnej — min. Rybickim.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu RP, członkowie KC PZPR, przedstawiciele Wojska Polskiego, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele polskiego świata nauki, kultury i sztuki oraz liczni przodownicy pracy.

Na akademii obecni byli przedstawiciele dyplomatyczne ZSRR, Chin Ludowych, państw demokracji ludowej i NRD oraz przebywający w Polsce członkowie radzieckiej delegacji. WOKS.

Akademii przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR premier Józef Cyrankiewicz, obok którego zajęli miejsca za stołem prezydialnym charge d'affaires ZSRR — D. I. Zaikin, Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP, prezes ZSL W. Kowalski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR wicepremier A. Zawadzki, Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski K. Rokossowski, min. J. Berman, członek Rady Państwa R. Zambrowski, członek Rady Państwa F. Jóźwiak, Z, Nowak i E. Ochab, członkowie KC PZPR F. Fiedler i Z. Modzelewski, członek Rady Państwa przewodniczący CK SD — W. Barcikowski, sekretarz KW PZPR — W. Wicha i członek KC PZPR przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej — J. Albrecht. W prezydium zasiedli również czołowi przedstawiciele organizacji społecznych oraz stołeczni przodownicy pracy.

Na 55 dni przed terminem

Żerań rozpoczął produkcję

Samochód osobowy M20 „Warszawa" Czynem Październikowym bohaterskiej załogi

WARSZAWA (PAP). Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu — największa inwestycja przemysłowa sześciolatki w Warszawie, symbol przyjaźni polsko - radzieckiej — ruszyła w dn. 6 bm., w przeddzień 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W tym radosnym dniu inicjatorzy Czynu Październikowego — załogi budowlane i produkcyjne SFO uchwaliły meldunek do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta.

Meldunek brzmi:

Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu z dumą i radością melduje Ci, Obywatelu Prezydencie, że w dniu dzisiejszym wykonała podjęte zobowiązanie na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, uruchamiając pierwszą halę montażową SFO na 55 dni przed terminem, przewidzianym w planie państwowym.

Dziś o godz. 14.00 opuścił taśmę pierwszy samochód osobowy marki M20 „Warszawa".

Osiągnięcie tego wyniku zawdzięczamy w pierwszym rzędzie braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, terminowym dostawom sprzętu i części z ZSRR oraz pomocy inżynierów i techników radzieckich, którzy służyli nam radą, przykładem i swoim wielkim doświadczeniem.

Uroczystość uruchomienia fabryki odbyła się w obecności członków Rządu z wicepremierami Mincem i Korzyckim oraz Ministrem Obrony Narodowej, Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele.

W uroczystości wziął udział członek Rady Państwa, wicemarszałek Sejmu Barcikowski.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR Mazur, Nowak i Ochab oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, CRZZ i ZMP.

Obecni byli również charge d'affaires ZSRR w Polsce — Zaikin, przedstawiciele radzieckiej delegacji W. O. K. S. na obchód Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz przedstawiciele ekipy rzeczoznawców radzieckich, która współpracowała przy budowie FSO.

Gdy pierwsze 3 samochody M20 „Warszawa" opuszczają halę montażową, rozlega się burza oklasków i okrzyków na cześć bohaterskiej załogi Żerania, która dzięki swej wytrwałej pracy zapoczątkowała nową erę w historii polskiego przemysłu motoryzacyjnego.

DEPESZA

CK Stronnictwa Demokratycznego do KC WKP(b)

Do Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) na ręce Generalissimusa Józefa Stalina

Moskwa - Kreml

W dniu rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego imieniem polskiego postępowego mieszczaństwa składa na Wasze ręce gorące życzenia dalszego wspaniałego rozwoju Wielkiego Związku Radzieckiego — ostoi postępu i pokoju światowego oraz życzenia osobiste dla Was — Wodza mas pracujących całego świata, Chorążego Pokoju.

Wraz z polską klasą robotniczą i chłopską i my widzimy w historycznym zwycięstwie odniesionym przez partię Lenina - Stalina w październiku 1917 r., podwaliny wolności, rozwoju i szczęścia całej ludzkości. Dzięki zwycięstwu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ojczyzna nasza dwukrotnie odzyskała niepodległość. Dzięki pomocy i przyjaźni Związku Radzieckiego cały naród polski wznosi potężny gmach socjalizmu, swoją pokojową pracą umacniając międzynarodowy obóz walki o pokój.

W dniu święta Wielkiego Związku Radzieckiego i wszystkich pokój i wolność miłujących narodów — w rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ślemy nasze gorące zapewnienia przyjaźni i wdzięczności dla bratnich narodów Związku Radzieckiego, podziwu dla Waszych gigantycznych osiągnięć gospodarczych, kulturalnych i naukowych i wiary w niezachwianą potęgę niezwyciężonego Kraju Rad.

Pragniemy wyrazić naszą niezłomną wolę trwania w sojuszu ze Związkiem Radzieckim, który pod Waszym kierownictwem prowadzi walkę o wolność, sprawiedliwość społeczną i trwały pokój.

Sekretarz Generalny CK Stron. Dem. (Leon Chajn)

Prezes CK Stron. Demokratycznego (Wacław Barcikowski)

Warszawa, dnia 6. 11. 1951 r.

Organizatorzy sabotowania uchwał Rządu

w sprawie skupu ziemiopłodów

staną przed sądem

BYDGOSZCZ (b). W dniu 8 bm. przed Sądem Wojewódzkim na sesji wyjazdowej w Tucholi rozpatrzona będzie w trybie postępowania doraźnego sprawa przeciw Bonifacemu Chruszczyńskiemu, synowi kułaka, posiadacza 19 ha gospodarstwa ze wsi Lubiewo gmina Bysław.

Do ojca oskarżonego, który uchylał się od wypełnienia swych obowiązków wobec Państwa, zalegając z dostawą 5 ton żyta i spłatą 3200 zł na SFOR, przybyła komisja prezydium GRN w celu zabezpieczenia zboża. Wówczas oskarżony obrzucił przybyłych wulgarnymi wyzwiskami a następnie, aby uniemożliwić przedstawicielom władzy dokonania spisu i zabezpieczenia zboża, Chruszczyński posunął się do tego, iż począł grozić, że siekierą porozwala przybyłym głowy.

W tym samym dniu również przed Sądem Wojewódzkim na sesji wyjazdowej w Lipnie odbędzie się w trybie doraźnym rozprawa przeciw Stanisławowi Kucharskiemu, właścicielowi 12-hektarowego gospodarstwa w Małominie gm. Tłuchowo. Odpowie on za usiłowanie zorganizowania sabotażu akcji skupu ziemniaków. Mimo, iż gmina uwzględniając jego trudności zmniejszyła mu zobowiązanie do zaledwie kilku centnarów ziemniaków, Kucharski nie tylko nie wywiązał się ze swych obowiązków, lecz na zebraniu gromadzkim w dn. 14 października br. nawoływał zebranych do niedostawiania ziemniaków, mówiąc, że on sam się nie wywiąże i nikt mu nic za to nie zrobi. Począł następnie grozić sołtysowi, że jeśli ktoś odważy się przyjść do niego po ziemniaki, to pobije go kłonicą.

Uchylanie się od obwiązków wobec Ojczyzny, lekceważący stosunek do zarządzeń czynników państwowych i organizowanie sabotowania uchwały Rządu w sprawie skupu zboża i ziemniaków musi się spotkać z jak najostrzejszym przeciwdziałaniem władzy ludowej. Nie mogą być tolerowane wrogie wystąpienia i sabotowanie uchwał Rządu godzące w najżywotniejsze interesy ludności pracującej miast i wsi. Również wszyscy uczciwie wypełniający swój patriotyczny obowiązek chłopi potępiają tego rodzaju wystąpienia i oczekują, że nie będą one tolerowane.

Jutrzejsze rozprawy w Tucholi i Lipnie będą ostrzeżeniem dla tych chłopów, którzy w sposób złośliwy uchylają się od wypełniania swych obowiązków wobec Państwa, że wszelkie sabotowanie uchwały Rządu w sprawie skupu ziemiopłodów pociągnie za sobą konsekwencje karne.

Bydgoszcz uczciła Wielką Rocznicę

Uroczysta akademia wojewódzka

stała się wielką manifestacją miłości społeczeństwa stolicy Pomorza do ZSRR

BYDGOSZCZ. W przeddzień 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej miasto przybrało odświętny wygląd. Domy udekorowano czerwonymi sztandarami oraz portretami Generalissimusa Stalina, które wieczorem rzęsiście iluminowano.

Punktem kulminacyjnym uroczystości wczorajszych była uroczysta akademia wojewódzka, która odbyła się w Państw. Teatrze Ziemi Pomorskiej. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz państwowych i terytorialnych oraz delegacje ze wszystkich bydgoskich zakładów pracy.

Akademię zainaugurowały hymny polski i radziecki, po czym zebranych powitał I sekretarz KM PZPR ob. Czesław Matusiak. W prezydium akademii zasiedli: I sekretarz KW PZPR Feliks Baranowski, przedstawiciel Rządu RP i KC PZPR ob. Krzemień, przewodniczący Prezydium WRN Józef Rakoczy, gen. Bronisław Półturzycki, I sekretarz WK Stron Demokratycznego pos. Eugeniusz Czechowicz, członkowie egzekutywy KW PZPR — Władysław Nieśmiałek, Stanisław Grudziński, Tadeusz Konarski, Irena Lewońska, Remigiusz Waberski, Andrzej Nowicki ofic. Leluch i Czesław Matusiak oraz ofic. Michta, przewodn. ZW ZMP Władysław Krupka, sekr. WKW ZSL Jan Bonowicz, sekr. ZW LK Anita Szymańska, przodownik pracy PKP Bolesław Mikołajczak, dziekan Wydziału Matem. - Chem. UMK prof. dr Zacharewicz, przodownik pracy z PZBM Alojzy Sobolewski, przewodn. ZW ZSCh. Franciszek Bleja, sekr ZO TPPR Edward Mańkowski, przewodn. WKOP Jerzy Rumianek, przodownica pracy ZWSI Kazimiera Jankowska, przodownik pracy PKP Jan Kościelak, przewodn. spółdzielni produkcyjnej w Ignalinie pow. Włocławek, Mieczysław Marchlewski, nauczyciel TPD Edmund Fryckowski, przodownik pracy spółdzielni produkcyjnej Żurawie (pow. Szubin), Bronisław Jabłkowski, przewodniczący Prezydium bydgoskiej MRN Kazimierz Maludziński, sekr. Komitetu Kolejowego PZPR Romuald Dębski oraz sołtys gromady Różankowo, małorolny chłop Władysław Komorowski.

Referat okolicznościowy wygłosił I sekretarz KW PZPR ob. Feliks Baranowski.

Na sali panował szczery entuzjazm wśród publiczności, która wznosiła okrzyki na cześć zwycięskiej Rewolucji Październikowej, Wielkiego Chorążego Pokoju Generalissimusa Józefa Stalina oraz na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej. Część oficjalną akademii zakończono „Międzynarodówką".

W dalszym ciągu akademii wystąpiły z programem artystycznym: zespół Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Romana Mackiewicza ze współudziałem połączonych chórów bydgoskich „Halka", „Harmonia", „Echo" i „Lutnia", artyści Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej uczniowie Państw. Szkoły Instruktorów Teatrów Ochotniczych oraz zespół muzyczny Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia.

Depesze z okazji 34 rocznicy

Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Do Towarzysza N. M. Szwernika Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

MOSKWA

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze pozdrowienia narodu polskiego i moje własne dla narodu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Was osobiście.

Naród polski zawdzięcza swe wyzwolenie Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitleryzmem. Dziś w oparciu o wszechstronną i bezinteresowną pomoc Wielkiego Kraju Rad i umacniając swą niezłomną przyjaźń z niezwyciężonym Związkiem Radzieckim, Polska kształtuje swoją lepszą przyszłość, buduje podstawy socjalizmu.

W dniu święta Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich naród polski życzy bratnim narodom radzieckim dalszych zwycięstw we wspaniałej budowie komunizmu i w umacnianiu potęgi swej Wielkiej Ojczyzny — ostoi pokoju i postępu, nadziei pokój miłujących narodów świata.

BOLESŁAW BIERUT

*

Do Towarzysza J. W. Stalina Przewodn. Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

MOSKWA-KREML

W 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, oraz narodom Związku Radzieckiego, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w umacnianiu i rozwijaniu dzieła, które zrodzone z wielkich dni października jest dziś nadzieją i otuchą wszystkich ludzi, którzy pragną pokoju i o niego walczą.

Dzięki Wielkiej Rewolucji Październikowej, dzięki historycznemu zwycięstwu narodów radzieckich nad hitleryzmem, oraz dzięki nieustannej i wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego — naród polski może dziś rozwijać wszystkie swe siły gospodarcze i kulturalne, budując nowy ustrój oparty na sprawiedliwości społecznej, umacniając tym samym swoją niepodległość.

Budownictwu pokojowemu i obronie pokoju przed zakusami imperialistycznych agresorów naród polski poświęca wszystkie swe siły, by wspólnie z innymi pokojowymi narodami pod przewodem Wielkiej Ojczyzny Socjalizmu, kroczyć ku szczęśliwej przyszłości.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

*

Do Towarzysza A. J. Wyszyńskiego Ministra Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

MOSKWA

Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłam Wam, Towarzyszu Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Polska — tak jak dotychczas — dołoży wszystkich sił, aby pokój zwyciężył wojnę. Gwarancją naszego zwycięstwa jest fakt, że ruch pokoju obejmuje setki milionów obrońców na całym świecie i wciąż rośnie; że przewodzi mu potężny Kraj Rad i Chorąży Pokoju — Wielki Stalin.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI

W poczuciu dumy z osiągniętych sukcesów

Narody ZSRR obchodzą 34 rocznicę

Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). UROCZYŚCIE I RADOŚNIE, W POCZUCIU DUMY Z OSIĄGNIĘTYCH SUKCESÓW, OBCHODZĄ NARODY ZSRR 34 ROCZNICĘ WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ.

Cały kraj radziecki przybrał odświętną szatę. Przepięknie udekorowana jest stolica kraju zwycięskiego socjalizmu — Moskwa. Nad wielopiętrowymi gmachami łopocą czerwone sztandary, wszędzie widnieją portrety przywódców Partii i Rządu, transparenty z bojowymi hasłami KC WKP(b). W przededniu wielkiego święta Moskwa rozjarzyła się w godzinach wieczornych milionami świateł. Na przeciwko Kremla, spowite w czerwieni, umieszczone zostały olbrzymie portrety Lenina i Stalina.

Nad portretami hasło: „Pod sztandarem Lenina, pod kierownictwem Stalina — naprzód do zwycięstwa komunizmu!".

DEFILADA WOJSKOWA NA PLACU CZERWONYM

Na Placu Czerwonym dnia 7 listopada, w 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbędzie się defilada wojskowa garnizonu moskiewskiego. Defilada rozpocznie się o godz. 10 rano. Wezmą w niej udział słuchacze akademii wojskowych, jednostki wojskowe garnizonu moskiewskiego. Defiladę przyjmie Marszałek Związku Radzieckiego — Malinowski. Dowodzić defiladą będzie dowódca garnizonu moskiewskiego i wojsk moskiewskiego okręgu wojskowego gen. Artemiew.

Po defiladzie rozpocznie się o godzinie 11 manifestacyjny pochód ludności pracującej stolicy.

*

Do Moskwy przybyły z całego świata delegacje robotnicze, związkowe i społeczne, które wezmą udział w obchodach 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Serdecznie powitano na dworcu białoruskim w Moskwie delegację polską z przewodniczącym CRZZ — Wiktorem Kłosiewiczem na czele. Delegację powitał sekretarz WCSPS — Leonid Sołowiew, odpowiedzialni pracownicy WCSPS. Obecni byli również członkowie ambasady RP w Moskwie.

Odpowiadając na przemówienia powitalne kierownik delegacji polskiej — Wiktor Kłosiewicz przekazał narodowi radzieckiemu serdeczne i braterskie pozdrowienia w imieniu polskich związków zawodowych, klasy robotniczej i mas pracujących Polski Ludowej.

Otwarcie VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

PARYŻ (PAP). We wtorek po południu rozpoczęła się VI sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ w pałacu Chaillot w Paryżu. Otwarcia sesji dokonał ustępujący przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego delegat Iranu — Entezam.

Prezydent Francji Vincent Auriol powitał delegatów.

Przewodniczącym VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ wybrany został delegat Meksyku — Luis Padilla Nervo.

Epoka zwycięskiego Października

34 lata temu, w dniach Wielkiego Października narodziła się nowa epoka w dziejach ludzkości. Front imperializmu światowego został przerwany. W jednym z największych krajów kapitalistycznych proletariat w sojuszu z masami pracującego chłopstwa obalił panowanie burżuazji, budując pierwsze na świecie państwo socjalistyczne.

Zdobycie władzy było jednak dopiero pierwszym krokiem w budowie nowego ustroju. Młodą Republikę Radziecką czekały jeszcze długie lata pracy i walki, trudności i wyrzeczeń, nim w Związku Radzieckim zbudowany został socjalizm. Usunięcie straszliwych zniszczeń, jakie pozostawiła po sobie wojna i interwencja państw imperialistycznych, wymagało nadludzkich wysiłków i poświęcenia ze strony ludu pracującego. Wszak w 1920 r. produkcja rolnicza stanowiła zaledwie połowę produkcji przedwojennej, żaś produkcja wielkoprzemysłowa była prawie 7 razy niższa od stanu z r. 1913, a wiadomo, że Rosja carska była krajem gospodarczo zacofanym.

Radzieckie masy pracujące nie ulękły się trudności. Skupiając swe siły wokół partii bolszewickiej, pod wodzą Lenina i Stalina, rozpoczęły nieugiętą walkę o zwycięstwo socjalizmu.

Zadanie nie było łatwe. Nie tylko należało usunąć potworne zniszczenia, podnieść produkcję do stanu przedwojennego lecz dokonać wielkiego dzieła przebudowy i rozbudowy gospodarczej, zlikwidować analfabetyzm i usunąć zacofanie kulturalne i techniczne. Więcej. Trzeba było zbudować ekonomikę socjalistyczną, wychować nowego człowieka, nauczyć się organizować produkcję na nowy sposób, stworzyć zasady planowania socjalistycznego, trzeba było nauczyć się rządzenia państwem z gruntu różnym od istniejących dotychczas. A przecież kraj radziecki nie miał żadnych poprzednich wzorów. Nie mógł, tak, jak to czynią dziś kraje demokracji ludowej, korzystać z doświadczeń innych. Młody radziecki aparat państwowy musiał się uczyć na własnych błędach, musiał sam szukać dróg dla rozwiązania piętrzących się problemów, dla usunięcia trudności i przeszkód.

A trudności i przeszkód było nie mało. Zarówno izolacja gospodarcza i wrogość otoczenia imperialistycznego, jak i zbrodnicza dywersyjna działalność grup kontrrewolucyjnych, różnego rodzaju oportunistów i odchyleńców, stanowiących zamaskowaną agenturę, zmierzającą do sparaliżowanie i rozbicia od wewnątrz siły partii bolszewickiej — stanowiły nie mniejszą od gospodarczych przeszkodę na drodze budownictwa socjalistycznego W ostrej walce klasowej, w walce z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym, w walce o czystość linii marksistowsko - leninowskiej wykuwała się siła partii - monolitu, krzepła jedność narodu radzieckiego, skupiającego się pod sztandarem Lenina i Stalina.

Dziś, z perspektywy lat gdy mówimy o wielkich bataliach okresu przejściowego, jak walka o socjalistyczne uprzemysłowienie, czy bitwa o przebudowę wsi na zasadach spółdzielczych, rzucają się nam w oczy przede wszystkim sukcesy. Nie wolno nam jednak zapominać, jaki ogrom pracy, wyrzeczeń i nieugiętości w walce leży u podstaw tych wspaniałych zwycięstw radzieckich mas pracujących.

Pięciolatki Stalinowskie — to kamienie milowe tego wielkiego pochodu ku szczęśliwej przyszłości narodów Związku Radzieckiego. W ciągu 13 zaledwie lat pierwszych pięciolatek zacofana gospodarczo b. Rosja carska przemieniła się w przodu'ący kraj gospodarki socjalistycznej. Gdy w świecie kapitalistycznym szalały kryzysy gospodarcze i bezrobocie a produkcja przemysłowa większości krajów nie mogła podźwignąć się z poziomu 1913 r — krzywa produkcji przemysłu ZSRR pięła się nieprzerwanie w górę przekraczając w 1940 r. dziesięciokrotnie poziom przedwojenny.

W wyniku dwu pierwszych planów 5-letnich ZSRR prześcignął wszystkie kraje kapitalistyczne prócz USA, pod względem ogólnych rozmiarów produkcji przemysłowej. Trzecia pięciolatka miała być szczeblem do drugiej, wyższej fazy komunizmu, miała stworzyć podstawy do przejścia do rozdziału produktów według zasady „każdy wg. swych zdolności, każdemu według jego potrzeb".

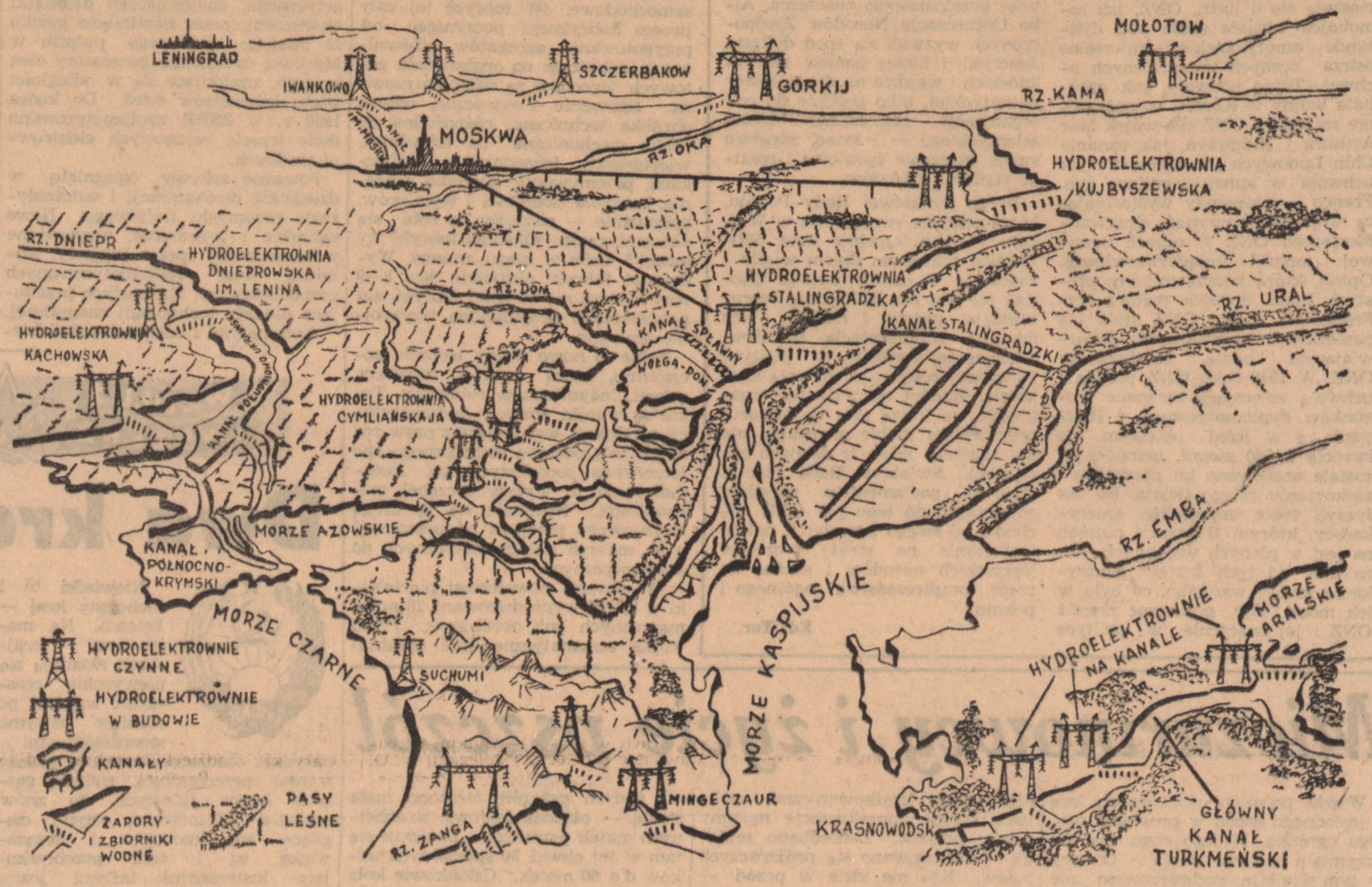
Najazd hitlerowski uniemożliwił jednak wykonanie zadań III pięciolatki. Konieczne było przestawienie tysięcy przedsiębiorstw na tory gospodarki wojennej. I tu znów widzimy wyższość socjalistycznego ustroju nad kapitalistycznym. Wspaniałe zwycięstwo oręża radzieckiego nad faszyzmem, to obok stalinowskiej strategii, wyszkolenia bojowego i bohaterstwa żołnierzy i nieznanej dotychczas w dziejach jedności moralno - politycznej narodu — wynik przodującej techniki organizacji i sprężystości radzieckiego aparatu gospodarczego.

Osiągnięcia Związku Radzieckiego w rozbudowie powojennej i przejściu do budowy wyższej fazy komunizmu, to nowa wielka karta zwycięstw. Powojenny plan pięcioletni przewidywał, ze Związek Radziecki osiągnie przedwojenny poziom produkcji w 1948 r., zaś w 1950 r. miał być on wyższy o 48 proc. od poziomu 1940. Entuzjazm twórczy narodu radzieckiego sprawił jednak, że ZSRR osiągnął ten cel już w drugim półroczu 1949 r. a w r. 1950 produkcja przemysłowa była wyższa o 70 proc. od przedwojennej. Wzrostowi produkcji przemysłowej i rolnej, towarzyszy nieustanne podnoszenie się stopy życiowej mas, czego wyrazem są stałe obniżki cen w ZSRR. Również szybki jest rozwój oświaty i kultury narodów radzieckich. Obok szerokiej rozbudowy szkolnictwa średniego, stałego wzrostu sieci szkół wyższych i instytutów naukowych, obok szkół wieczornych dla pracujących i wydziałów wieczornych na politechnikach, szybko rozpowszechnia się nauczanie techniczne robotników przemysłowych, które objęło w powojennej pięciolatce 13 milionów osób. Rewolucja kulturalna ogarnęła wieś. Miliony kołchoźników, pod opieką instytutów agrotechnicznych stale pogłębia swą wiedzę zawodową oraz uzupełnia swą wiedzę ogólną.

Stopniowo zacierają się różnice między pracą fizyczną a umysłową, wytworzone przez ustrój klasowy. Wspaniałe sukcesy ruchu stachanowskiego, ruchu, który zrewolucjonizował produkcję i przekształca psychikę człowieka, rozwijając jego inicjatywę twórczą, kładą podwaliny nowej, wyższej fazy komunizmu.

Porównując procentowy stosunek przemysłu ciężkiego do lekkiego w USA i Związku Radzieckim widzimy dziś zdecydowaną przewagę na korzyść radzieckiego przemysłu ciężkiego, produkującego środki produkcji. Nie tylko zresztą procentowo ZSRR ma przewagę na odcinku przemysłu ciężkiego. W szeregu dziedzin i to kluczowych, Związek Radziecki dysponuje większym parkiem maszynowym, niż Stany Zjednoczone. I tak np. w ZSRR czynnych jest 1.400.000 obrabiarek, tj. o 30 proc. więcej niż w USA, a przecież nie potrzeba wyjaśniać jak doniosłą rolę odgrywają te maszyny w rozwoju gospodarczym kraju.

Rośnie siła obronna Związku Radzieckiego stając się poważnym ostrzeżeniem dla imperialistycznych podżegaczy wojennych. Nauka radziecka przekreśliła amerykański monopol broni atomowej. Niezwyciężona Armia Radziecka dysponująca wspaniałym sprzętem bojowym i kierowana przez wybitnych, wychowanych w szkole stalinowskiej dowódców, stoi na straży pokoju światowego.



Gigantyczny plan przeobrażenia przyrody w Związku Radzieckim.

Gigantyczne stalinowskie budowle komunizmu jak plan walki z posuchą, budowa kanału turkmeńskiego, prace mające na celu wykorzystanie rzek syberyjskich do nawodnienia południowej Syberii, budowa kujbyszewskiej, stalingradzkiej i kachowskiej elektrowni wodnej, — to dzieła, których realizacja w tak szybkim tempie i na taką skalę możliwa jest tylko w ustroju socjalistycznym. Planowe przeobrażanie przyrody jest dlatego możliwe, że w ZSRR wysiłki wszystkich nauk powiązane są planowo w skali ogólnopaństwowej, że w ustroju socjalistycznym teorie naukowe związane są z praktyką i doświadczeniem życiowym mas.

Realizując wielkie plany przeobrażenia przyrody, wzmacniając swą potęgę gospodarczą i obronną naród radziecki daje przykład wspaniałego entuzjazmu twórczego i niezachwianej woli walki o szczęśliwe jutro swej ojczyzny, o szczęśliwą pokojową przyszłość świata.

Wielka Rewolucja Październikowa otworzyła wspaniałe perspektywy rozwojowe przed ludzkością. W oparciu o bogactwo doświadczeń, o pomoc i przyjaźń Związku Radzieckiego, również i naród polski buduje swą lepszą przyszłość. Krocząc drogą utorowaną przez wielki kraj socjalizmu, możemy dziś realizować nasze plany rozwoju gospodarczego i kulturalnego bez porównania mniejszym wysiłkiem, niż to musiał czynić Związek Radziecki. Łatwiej nam dziś pokonywać nasze obecne, przejściowe trudności, właśnie dlatego, że przed dwudziestuparu laty pełnym ofiarności i wyrzeczeń trudem dnia codziennego wytyczał Związek Radziecki szlak rozwojowy nowego ustroju. Ustroju który zniósł wyzysk człowieka przez człowieka i wyzwalając siły twórcze mas podjął gigantyczne dzieło przeobrażenia przyrody i zbudowania szczęśliwej przyszłości. (b),

Z wielkich dni (6)

„Aurora"

1917
PAŹDZIERNIK
25
ŚRODA

Zza zakrętu ulicy wyjechały dwa samochody. Nie zmniejszając szybkości zatoczyły wiraż i skierowały się wprost — naprzeciw patrolu. Kilku czerwonogwardzistów zerwało już z pleców karabiny. Auta trzeba natychmiast zatrzymać!

Jadą przecież od strony Zimowego Pałacu.

Oba wozy zbliżały się ku patrolowi coraz bardziej. Ludzie przyjmowali pozycję bojową — gdy nagle... opuszczono lufy karabinów, by potem spokojnym ruchem zarzucić broń na plecy. Samochody przemknęły koło patrolu.

Na maskach obu aut furkotały pasiaste biało-czerwone proporczyki amerykańskiej ambasady. Rewolucja szanowała immunitet dyplomatyczny. Wozy Stanów Zjednoczonych mogły poruszać się po Piotrogrodzie spokojnie — ulica była dla nich otwarta.

W taki oto sposób dnia 25 października 1917 roku o godz. 10 z minutami rano czmychnął z Piotrogrodu premier rządu tymczasowego — Kiereński. Zostawiając swoich kolegów z gabinetu, swoich kompanów politycznych, dzięki pomocy ambasady amerykańskiej — ratował głowę przywódca burżuazyjnej republiki rosyjskiej.

Kiereński miał powody do obawy i niepewności. Miał przesłanki, by podjąć rejteradę, nad ranem 25 października stacja telefoniczna, telegraf, radiostacja, mosty przez Newę, najważniejsze instytucje — słowem cały Piotrogród znalazł się w rękach powstańczego proletariatu. Przedparlament został rozwiązany.

Około 10 rano — właśnie gdy Kiereński uciekał amerykańskim samochodem przed gniewem ludu — komitet wojskowo — rewolucyjny ogłosił odezwę do obywateli Rosji:

„Rząd tymczasowy został obalony. Władza państwowa przeszła w ręce organu piotrogrodzkiej rady delegatów robotniczych i żołnierskich — komitetu wojskowo — rewolucyjnego, który stoi na czele proletariatu i garnizonu piotrogrodzkiego.

Sprawa o którą lud walczył: natychmiastowe zaproponowanie pokoju demokratycznego, zniesienie obszarniczej własności ziemskiej kontrola robotnicza nad produkcją i ukonstytuowanie się rządu radzieckiego — zwycięstwo tej sprawy jest zapewnione.

Niech żyje rewolucja robotników, żołnierzy i chłopów".

Ten historyczny dokument napisał Lenin.

Cały dzień 25 października trwała likwidacja prób oporu poszczególnych grup kontrrewolucyjnych i zamykanie pierścienia oblężniczego wokoło siedziby rządu tymczasowego — Pałacu Zimowego. O godzinie 6 wieczorem parlamentariusze komitetu wojskowo — rewolucyjnego wręczyli rządowi tymczasowemu ultimatum wzywające do natychmiastowej kapitulacji.

Wielkie okna sali malachitowej — miejsca obrad rządu — wychodziły na Newę. Oczy ministrów raz po raz podnosiły się znad słów ultimatum i spoglądały w mrok wieczorny. Koło opuszczonego mostu piętrzył się groźny i tajemniczy cień: „Aurora". Zza rzeki mrugały niepokojące odległe światełka pietropawłowskiej twierdzy. Poddać się — czy też czekać na obiecaną przez Duchonina pomoc?

Ostatecznie postanowiono czekać.

Po szeregu ataków czerwonogwardzistów i gęstej strzelaninie z karabinów, około 11 wieczorem twierdza pietropawłowska i pancernik „Aurora" przystąpiły do bombardowania Pałacu Zimowego."

Dopiero po 1 w nocy 26 października fala żołnierzy i czerwonogwardzistów wdarła się do pałacu. Umilkły działa bijące znad Newy i tylko suchy trzask karabinów i ochrypłe — „Hurra" niosły odgłos zaciętej walki.

O 2 w nocy Pałac Zimowy był zdobyty. Ostatnia cytadela burżuazyjnego rządu padła, sam rząd został aresztowany.

Tak przypieczętowane zostało zwycięstwo robotników i żołnierzy w październiku 1917 roku w Piotrogrodzie.

Dnia 25 października o godz. 22.45 w Instytucie Smolnym został otwarty II Ogólnorosyjski Zjazd Rad, który proklamował przejście całej władzy państwowej w ręce rad. W nocy 26 października II Zjazd Rad, opuszczony przez mniejszość składającą się z mienszewików, bundowców i prawicowych eserowców uchwalił historyczny „Dekret", „Dekret o pokoju", a następnie „Dekret o ziemi" — znoszący obszarniczą własność ziemi. Zjazd utworzył pierwszy rząd radziecki: Radę Komisarzy Ludowych z Włodzimierzem Leninem na czele.

Nie wszędzie władza przeszła w ręce rad tak prędko jak w Piotrogrodzie. W Moskwie, jeszcze przez kilka dni toczyły się uporczywe i zacięte walki uliczne z kontrrewolucjonistami, ale i tam rewolucja zwyciężyła. W samym Piotrogrodzie 28 października Kiereński próbował w oparciu o siły generała Krasnowa dokonać przywrócenia władzy rządu tymczasowego. W ciągu jednego dnia marynarze i czerwonogwardziści zlikwidowali bunt junkrów w stolicy, a już 31 października gen. Krasnow był pobity.

Od października 1917 r. do lutego 1918 r. rewolucja sowiecka ogarnęła cały kraj. Był to według słów Lenina „pochód triumfalny władzy radzieckiej".

Na widowni międzynarodowej

Uwaga na Paryż i Wiedeń!

Dwie stolice Europy przykuwają w tych dniach uwagę całego świata. Paryż, w którym zebrała się Organizacja Narodów Zjednoczonych na szóstą jesienną sesję i Wiedeń, gdzie obraduje Światowa Rada Pokoju.

Drugą sesję Światowej Rady Pokoju obserwują miliony ludzi z dużą uwagą, zainteresowaniem i aprobatą, gdyż obrady Rady wyrażają powszechne umiłowanie pokoju przez prostych ludzi i ich nienawiść do wojny i zbrojeń. Inne przyjęcie i inną ocenę znajduje ONZ. Na obecną sesję ONZ ludy patrzą z rezerwą i oczekiwaniem. Dlaczego?

Oto dlatego, że ONZ nie spełniła pokładanych w niej nadziei i w ciągu sześciu lat swego istnienia roztrwoniła kapitał moralny, jakim cieszyła się u ludzi. ONZ, jak samobójca wbijała sobie pod dyktando amerykańskie, śmiertelne ostrza licznych bezprawnych uchwał. Takie uchwały, jak aprobata wojny w Korei i wypożyczenie sztandaru ONZ dla wojsk Mac Arthura i Ridgweya, jak uznanie Chin Ludowych „za agresora", jak uchwała w sprawie reżimu gen. Franco — stanowiły wystarczającą wiązankę poczynań, dyskwalifikujących ONZ w oczach uczciwej opinii międzynarodowej. Opinii, którą tworzą miliony prostych ludzi. Sprawa reżimu gen. Franco na forum ONZ stała się papierkiem lakmusowym, odbarwiającym istotę mechanizmu ONZ. W 1946 roku ONZ powzięła uchwałę zalecającą zerwanie stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią, a w roku ubiegłym po zwrocie o 180 stopni, uchwała ta została anulowana ku oburzeniu i zaskoczeniu całego świata. Bo tak życzyli sobie imperialiści amerykańscy, którym Hiszpania potrzebna jest w planach wojennych. Niezależnie od tych faktów Amerykanie zrobili wszystko, co było w ich mocy, aby poderwać prestiż ONZ i jej znaczenie w polityce światowej, atakując zasadę jednomyślności w Radzie Bezpieczeństwa. Fakty wskazują, że Organizacja Narodów Zjednoczonych **„w istocie rzeczy jest teraz nie tyle organizacją światową, ile organizacją dla Amerykanów, działającą gwoli interesów agresorów amerykańskich"**. Tymi słowami określił funkcje ONZ Generalissimus Stalin. Niby echa tych słów dobiegają nas wiadomości o tajnych rozmowach Trygve Lie z naftowcami amerykańskimi, którzy pod szyldem tej organizacji chcą zagrabić naftę perską. Jeszcze bardziej wymownym dla upadku ONZ jest plan Waszyngtonu użycia Narodów Zjednoczonych do „patronatu" nad armią atlantycką i blokiem atlantyckim.

Obecna sesja ONZ nabiera więc przełomowego znaczenia. Albo Organizacja Narodów Zjednoczonych wyzwoli się spod dyktatu Ameryki i bloku państw amerykańskich i wejdzie na drogę Karty Atlantyckiej, albo spadnie do roli organizacji regionalnej bloku atlantyckiego — i straci zupełnie swoje znaczenie światowe i resztki zaufania narodów.

Droga Światowej Rady Pokoju, która odbywa swoją sesję w Wiedniu, — jest zupełnie inna. ŚRP wzrasta z każdym dniem w siły i znaczenie w oczach świata. Chociaż nie jest ona polityczną reprezentacją państw i rządów, lecz moralną reprezentacją narodów, przecież jej funkcja w polityce światowej rośnie z niebywałą szybkością. Kredyt moralny tej organizacji, za którą stoi co czwarty człowiek na globie ziemskim, nie ma równego sobie w dziejach cywilizacji. Światowa Rada Pokoju staje się parlamentem narodów równolegle do tego jak ONZ odchodzi od swego powołania, jakim jest stanie na straży interesów wszystkich narodów i służba na rzecz bezpieczeństwa ogólnego i pokoju.

Ed. Tor.

Wielka fabryka, którą obsługuje 5 pracowników

Zwycięska technika w ZSRR

Technika społeczeństwa radzieckiego — to taka technika, która otwiera niczym nieograniczone możliwości wzrostu wydajności pracy, uwalnia człowieka od męczącej, mało wydajnej pracy, usuwa niewykwalifikowaną pracę fizyczną.

Czy w ZSRR istnieje obecnie technika, będąca wzorem nowej techniki socjalizmu? Tak, istnieje. Oto dla przykładu weźmy fotokomórkową obrabiarkę automatyczną, wynalazek inżynierów radzieckich. Obrabiarka ta, sama bez udziału robotnika, produkuje części według rysunku technicznego, produkuje dokładnie i szybko.

Po raz pierwszy na świecie w Związku Radzieckim zbudowano fabrykę-automat, produkującą tłoki samochodowe. W fabryce tej cały proces fabrykacji, poczynając od przygotowania agregatów odlewniczych, a kończąc na opakowaniu gotowych wyrobów są zautomatyzowane. Spawanie elektryczne, odlew, obróbka techniczna, różnorodna obróbka mechaniczna na tokarkach, wiertarkach, frezarkach i szlifierkach, przemywanie, suszenie, ważenie, kontrola twardości i wymiarów, pakowanie — wszystko to robi się automatycznie. Obsługa fabryki wymaga 5 osób w ciągu zmiany. Wydajność fabryki automatu jest 8—9 razy wyższa niż zwykłej fabryki, zaś powierzchnia produkcyjna trzykrotnie mniejsza.

Takie są nowe wzory techniki socjalizmu, którą tworzą radzieccy uczeni, inżynierowie, robotnicy. Takie są wyniki rozwoju automatyzacji produkcji, wynikające z praw rozwoju linią postępu technicznego społeczeństwa socjalistycznego. Automatyzacja to wyższy szczebel mechanizacji. Realizuje się ją drogą stopniowego przejścia od poszczególnych maszyn półautomatycznych do automatycznych.

W okresie powojennej pięciolatki w ZSRR wyprodukowano 26 automatycznych linii obrabiarek. Przed wojną automatyczne linie obrabiarek wykonywały zaledwie 10 operacji, zaś automatyczne linie obrabiarek, wyprodukowane w okresie powojennym, wykonują przeszło 130 operacji.

Automatyzacja coraz szerzej stosowana jest we wszystkich dziedzinach przemysłu. Finalizuje się automatyzację kierowania i kontroli procesów cieplnych i załadunku pieców wielkich, martenowskich i koksowych, automatyzacja walcowni. Szeroko są już rozwinięte prace w dziedzinie automatyzacji elektrowni, szczególnie elektrowni wodnych. — Niektóre elektrownie wodne są już obecnie kierowane z punktu dyspozycji, odległego o 200 do 300 km. Tak np. dyspozytor największego na świecie moskiewskiego systemu energetycznego, obejmującego dziesiątki elektrowni, przez naciśnięcie guzika ze swojego roboczego pulpitu w Moskwie uruchamia generatory elektryczne, znajdujące się w odległości wielu kilometrów odeń. Do końca 1950 r. w ZSRR zautomatyzowano dwie trzecie rejonowych elektrowni wodnych.

Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie mechanizacji i automatyzacji przemysłu naftowego. Nowe rafinerie i urządzenia, wyposażone w nowoczesny sprzęt krajowy, stanowią wzór zautomatyzowanych przedsiębiorstw, stosujących produjące metody technologii chemicznej.

Automatyka i telemechanika (kierowanie procesami wytwórczymi na odległość) nie tylko wielokrotnie zwiększają procesy wytwórcze, zapewniają ich nieprzerwane działanie, przyczyniają się do oszczędzania surowców i materiałów.

Decydujące znaczenie w dziele mechanizacji i automatyzacji ma produkcja nowych typów maszyn i mechanizmów. Radzieccy konstruktorzy, inżynierowie, wynalazcy — wspólnie ze stachanowcami przedsiębiorstw, prowadzą wytrwałą twórczą pracę nad konstrukcją i udoskonaleniem wysoce wydajnych obrabiarek i maszyn, nad rozwijaniem nowej technologii i odpowiednich dla nich metod organizacji wytwórczości. W wyniku tego w radzieckich zakładach budowy maszyn corocznie opanowywana jest produkcja setek nowych maszyn i mechanizmów.

Szeroki rozwój automatyzacji i mechanizacji w ZSRR — to jeszcze jedno dobitne świadectwo wyższości socjalistycznego systemu gospodarki nad systemem kapitalistycznym. — Tylko planowa gospodarka socjalistyczna, wolna od kryzysów i bezrobocia, może w pełni wykorzystać automatyzację i mechanizację wytwórczości. Wykorzystuje je ona po to, by osiągnąć niebywały rozwój sił wytwórczych dla zmiany typu i warunków pracy, zatarcia w ZSRR różnicy między pracą umysłową a fizyczną.

WZDŁUŻ I WSZERZ ZSRR 5

Dwa krajobrazy



Niewielki to i niebogaty kraj — Estonia. Na malowniczy krajobraz składają się niewysokie piaszczyste wzgórki porośnięte ostrymi, szarobłękitnymi trawami, otoczone ciemną, w granat niemal przechodzącą zielenią gęstych lasów iglastych, to znów rozległe, kilometrami całymi ciągnące się moczary i trzęsawiska tu i tam przebłyskujące lustrzanymi taflami jezior srebrnymi refleksami odbijających w sobie szare niebo estońskie, albo pokryte szeleszczącym lasem wodnych trzcin, otoczone wiecznie chwiejącymi się na wietrze białymi, wysmukłymi brzozami... Raj dla malarzy krajobrazów!

Tak, ale samym malowaniem krajobrazów przeszło milionowy naród estoński nie potrafiłby się w żaden sposób utrzymać!

Niewesołe było w okresie przedwojennym życie tego pracowitego narodu. Malownicze lasy przy pomocy obcych kapitałów zamienili na przemysł drzewny, który — niestety — zysk przyniósł tylko właścicielom kapitałów, błotniste łąki zamienili na pastwiska dla bydła, przy czym nabiał i mięso wywozili do Niemiec i Anglii, a wełnę oddawali fabrykom włókienniczym wybudowanym w Estonii właśnie za niemieckie i angielskie pieniądze. Wystarczy podać, że w okresie przed II wojną światową nie tylko stocznia Bałtycka, „Becker" i „Noblesner" były w obcych rękach ale na ogólną ilość 150 większych firm przemysłowych Estonii — 77 należało do cudzoziemców.

W r. 1940 Estonia wróciła do wielkiej rodziny narodów ZSRR. Już w następnym roku do wytwórczości wciągnięto 30 tys. bezrobotnych, 53 tys. bezrolnych chłopów i wyrobników wiejskich otrzymało 700 tys. ha ziemi, przy czym w tymże jeszcze roku rozpoczęła się stopniowa kolektywizacja gospodarstw rolnych.

Po wielkich zniszczeniach, jakich dokonał faszystowski najeźdźca w Estonii w czasie ostatniej wojny — Estońska Socjalistyczna Republika Radziecka już w r. 1948 doprowadziła poziom swej produkcji do stanu przedwojennego, a obecnie przekroczyła go wielokroć. Pracują pełną parą takie olbrzymie zakłady, jak Krenholmska Manufaktura, Bałtycka Manufaktura i zakłady „Volta". 56 stacji maszynowo - traktorowych pozwoliło w bardzo poważnym stopniu zmechanizować prace na roli.



Tallin — port

Sześć potężnych stacji maszynowo melioracyjnych zaopatrzonych w najbardziej nowoczesny sprzęt techniczny ruszyło do ofensywy na estońskie moczary. Olbrzymie buldożery, ryjące bez przerwy ziemię kopaczki, wreszcie sprawiające wrażenie jakichś przedhistorycznych potworów maszyny do wycinania krzewów tworzą nowy piękny i pożyteczny teraz krajobraz Estonii, w którym nie będzie już miejsca na bagna i moczary!

Ale największą chlubą Estońskiej SRR jest jedyny w świecie przemysł łupkowy. Tę nieznaną nigdzie indziej kopalinę przekształca się na paliwo płynne, smary i gaz ziemny.

(z)

Miczurinowcy i życie pszczół

Wiązki promieni słonecznych lecą z jesiennego nieba w prostokąt małego ogródka. W jego rogu stoi olbrzymia i zielona „szafa". Otwory w tym wielkim, podwórzowym „meblu" otoczone są drobną siateczką. A na siateczce roi się od pszczół, które żegnają jesienne słońce. Na około wznoszą się mury miasta, ogródek jest maleńki a w „szafie"... żyje czterdzieści pszczelich rojów. Tak właśnie potrafił zorganizować swoje gospodarstwo stary Antoni Fałkowski, który 55 lat swojego życia powiązał ściśle z życiem pszczół. Fałkowski mówi: **w pszczelarstwie jest tak — kto nie idzie w przód, ten się cofa.** Pamiętam lata, w których bujnie kwitły łąki, pamiętam jak polscy pszczelarze założyli ręce i odpoczywali. Ale była to polityka nieostrożna, krótkowzroczna, polityka której konsekwencje musimy dzisiaj ponosić. Zaniedbano selekcji — dochodowano się próżniaczych rojów. Kto nie idzie w przód — ten się cofa...

MICZURINOWCY NA WIDOWNI

Nauka Iwana Miczurina interesowała mnie zawsze głęboko — mówi Fałkowski — jest ona bowiem najbardziej postępowa, zna sposoby na ugniatanie natury, na ulepszanie żywego organizmu według woli człowieka. **Metody Miczurina i Łysenki w w naszych okolicznościach pszczelarskich — to dobór zdrowego i dobrze odżywionego stworzenia, nadawanie mu cech pilności, łagodności, małorojności, odporności na trudy.** Uznając praktyczną, zwiększającą wydajność wartość tych metod — postanowiliśmy założyć Koło Miczurinowców przy Związku Pszczelarskim Samopomocy Chłopskiej w Toruniu. Koło liczy w tej chwili 103 członków. Regularnie co miesiąc odbywają się u nas zebrania, na których omawiamy sposoby hodowli i wszystkie prace eksperymentatorskie, jakie zostały podjęte w praktyce. W pszczelarstwie teoria musi się ściśle łączyć z praktyką — dróg pośrednich nie ma. Pracujemy więc teoretycznie i praktycznie w kierunku wędrówek za pożytkiem (ustawianie pni na polach z rzepakiem, wrzosowiskach itd.), dokarmiania zdrowym pożywieniem, przywabiania pszczół na koniczynę czerwoną, zmiany warunków życiowych pszczoły, wreszcie w kierunku wytwarzania cech dziedzicznych. Bardzo pożyteczne są wędrówki z pniami (dla pszczelarzy i rolników), ale przecież 80 proc. naszych członków to robotnicy i rzemieślnicy. Czas nie zawsze pozwala im na przewożenie pni i dlatego szukamy dróg poprawy przez uszlachetnianie rasy, drogą selekcji... Pragniemy wyhodować tak pracowite i odporne pszczoły, by umiały wykorzystać maksymalnie miejscowe warunki do gromadzenia nektaru...

OŚRODEK HODOWLI MATEK W BARBARCE

Poprawa rasy — to selekcja. Miczurinowcy toruńscy wychodzą ze słusznego założenia: **należy uszlachetniać matki z doborowych rojów, doborowymi trutniami ze szlachetnych rojów.** W tym właśnie celu w Barbarce pod Toruniem (gdzie nie ma innych pszczół) założono małą stację — ośrodek hodowli szlachetnych matek pszczelich. Znajduje się tam w tej chwili 30 specjalnych ulików dla 60 matek. Członkowie koła przywożą matki pszczele i umieszczają je w ulikach. Efekty tej metody są wyraźne i dobre. Podnosi się wydajność pni.

Fałkowski sądzi, że droga wybrana została dobrze i selekcja jest najlepszym sposobem przeciwdziałania degeneracji. Roje próżniacze muszą być zlikwidowane na korzyść szlachetnej, pilnej i nierojnej rasy. Naturalnie selekcja jest tylko cząstką zespołu problemów. Trzeba je rozwiązywać z zapałem, z konsekwentnym uporem obserwatorów i badaczy. W oparciu o metody Miczurina i wszystkich postępowych pszczelarzy — problemy powinny być rozwiązane. Koło Miczurinowców w Toruniu szuka oparcia w Zw. Sam. Chłopskiej, prosi także o zwiększenie biblioteki podręcznej. Słuszne prośby i żądania.

„PROSIMY NA CZERWONĄ KONICZYNĘ"...

Jest to zaproszenie dla pszczół. Nie zawsze zaproszenie jest przyjęte i... w tym sęk. Czerwona koniczyna kwitnie wówczas, gdy nie kwitną inne rośliny. Wniosek prosty: czerwona koniczyna może stać się dostawcą nektaru w tym „martwym" czasie. Ale pszczoła jest niesłychanie konsekwentna, bo gdy rano zacznie zbierać nektar np. z białej koniczyny — szuka jej do wieczora. Tymczasem godziny kwitnienia (chodzi tu o godziny) minęły, a trud pszczoły jest prawie bezowocny. I dlatego miczurinowcy toruńscy szukają uparcie sposobów przywabiania pszczół na czerwoną koniczynę. Zastosowano więc gotowanie herbatki z koniczyny jako pożywki dla pszczół. Taką herbatkę wlewa się potem na półko i jest to bardzo dobry wabik na pszczoły. Przylatują chętnie na tego rodzaju „zaproszenie" i może temu właśnie zawdzięcza się stosunkowo dobre zbiory w tym roku.

Miczurinowcy wierzą w kolektyw koła, rozwijają między sobą koleżeńskość, wymieniają spostrzeżenia jak druhowie i przyjaciele, szukają dobrych teorii i dobrych sposobów. — Jest to nauka żywa i wolna. Nie ma w niej cudów poza cudem pracy i inteligencji, otwartej szeroko myśli człowieka...

(kz)

Z ŻYCIA ZSRR

✱ **Wieżowiec Uniwersytetu Moskiewskiego posiada wysokość 238 m. Waga konstrukcji metalowych, szkieletu głównego gmachu wynosi 38.000 ton.**

Nowy gmach posiadać będzie 18.000 okien i 108 wind.

✱ **Na Ukrainie Radzieckiej czynnych jest obecnie 27 tys. bibliotek wiejskich oraz około 11 tys. bibliotek kołchozowych. Kołchoźnicy mieszkający daleko od bibliotek stałych korzystają z bibliotek objazdowych, których w republice jest ponad 18 tys.**

✱ **Wielu ukraińskich prozaików i poetów odwiedziło budowę Kachowskiej Elektrowni Wodnej. Życie i sprawy wielkiej budowli komunizmu, stały się tematem nowych wierszy — N. Nagnibiedy i W. Kondratienki, pieśni — T. Masenki i G. Płotkina, szkiców — W. Minki. Nowe utwory ukażą się w końcu bież roku.**

✱ **Państwowe Wydawnictwo Literatury Politycznej ZSRR rozpoczęło druk dodatkowego nakładu Zbioru Dzieł Lenina i Stalina. Dodatkowy nakład I tomu Dzieł Stalina ukazał się w nakładzie 100.000 egz.**

✱ **Moskiewski Teatr Młodego Widza przygotowuje sztukę „Prawo do szczęścia" L. Geraskinej, poświęconą młodzieży kołchozowej i jej walce o jak najlepsze plony. Sztuka ta zostanie wystawiona w dniu święta 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.**

LISTOPAD **7** ŚRODA

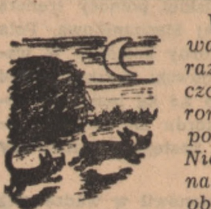
DZIŚ: *Antoniego Adolfa*

JUTRO: *Sewera Wiktoryna*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 33-41, 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

Pies — widmo



Wielokrotnie dawaliśmy już wyraz sympatii dla czcigodnych czworonogów zwanych popularnie psami. Nie zwalnia to nas wszakże od obiektywnego patrzenia na te sprawy, zwłaszcza jeżeli harce tego czy innego psiego osobnika odbywają się późną nocą. Ulicą Grottgera i Garbarami przebiega, podobno, prawie w każdą noc pies nieznanej płci i rasy, którego dzikie susy wywołują przestrach przechodniów. „To i owo" pozwala sobie mniemać, że wypuszczanie psów bez opieki i kagańca na nocne ekspady nie świadczy dobrze o właścicielach czworonogów. W mroczną noc pieski powinny leżeć w domu i strzec domowego ogniska. (ż-fa)

Rower i fryzier



Wszystko przemija. Nawet aktualność napisów — o czym nie pamiętają niektóre przedsiębiorstwa. Na Podgórnej 21 znajduje się warsztat naprawy rowerów. Napis głosi jednak całkiem co innego. Pod dużymi literami „Fryzjer" czytamy: „ondulacja trwała, wodna i żelazkowa".

Wyobrażamy sobie klientelę tego warsztatu. Wchodzi młody człowiek z rowerem i mówi: „Proszę mi zaondulować oponę". Albo — „Niech pan będzie łaskaw, panie majstrze, uperfumować szprychy". (kin)

Spóźnialscy



Długo walczymy o punktualność. Niestety, zbyt często nie przestrzega się tej kardynalnej zasady. Za obserwowaliśmy to nie dalej jak na wczorajszej konferencji zwołanej przez Wydział Oświaty przy WRN. Naradę zwołano na godz. 11, a rozpoczęto ją o 11.25. Czekano na przedstawicieli ZMP, Ligi Kobiet i Zw. Sam. Chłopskiej.

Jest to lekceważenie cudzego tak cennego czasu. Obliczmy: 40 osób czekało 25 min. Wynik: ca 16 godzin! (y)

Szyny, szyny...



Na ul. Warmińskiego przed gmachem administracyjnym elektrowni i przy domu ZLP (dawn. Ubezp. Społ.) leżą w bruku szyny tramwajowe. W sumie niszczeje kilkadziesiąt metrów surowca. Czy MZK zainteresowały się kiedyś tą sprawą? Odczuwamy brak szyn, a tu leżą one niewykorzystane od wielu lat. Jesteśmy zdania, że można je będzie zużyć do innych celów. (k)

Apel

podjęli pracownicy PKO

Komisja Kulturalno - Oświatowa przy Radzie Miejscowej PKO w Bydgoszczy rozumiejąc wagę pracy wychowawczo - politycznej w ramach kulturalno - oświatowych oraz powołując się na apel ob. Simki postanawia wzmóc pracę polityczno-wychowawczą do tego stopnia, aby cała załoga PKO otrzymała pełne uświadomienie polityczne i stała się przez to uzbrojoną przeciwko wrogiej propagandzie.

Do takiej samej akcji wzywa Komisja Kulturalna przy Radzie Miejscowej PKO wszystkie inne komisje tego rodzaju przy zakładach pracy do podjęcia i wykonania podobnych zobowiązań. (FK).

W 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji

Uroczyste akademie

W Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Bydgoszczy odbyła się uroczysta akademia poświęcona 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W sali udekorowanej artystycznie przez koło ZMP zebrali się wszyscy pracownicy i ich rodziny. Po odegraniu przez reprezentacyjną orkiestrę wojsk. hymnów radzieckiego i polskiego, akademię zagaił przewodniczący koła TPPR ob. Markiewicz, po czym referat okolicznościowy wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego.

Na bogatą część artystyczną złożyły się recytacje, śpiew, balet Okręgowego Domu Oficera oraz reprezentacyjna orkiestra wojsk.

Po akademii odbył się towarzyski wieczór taneczny, z którego dochód przeznaczono na Fundusz Budowy Stolicy. (iks)

W PREZYDIUM WRN

W ub. sobotę odbyła się w starym teatrze w Bydgoszczy uroczysta akademia, zorganizowana przez organizację partyjną PZPR przy Prezydium Woj. Rady Narodowej.

Po zagajeniu uroczystości przez ob. Kaczmarka, powołano honorowe prezydium. Referat polityczny, omawiający obszernie zwycięstwo Wielkiej Rewolucji socjalistycznej, wygłosił ob. Rojszyk.

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie nagród kilkudziesięciu pracownikom Prezydium WRN, wyróżniającym się w pracy polityczno-społecznej i zawodowej.

W części artystycznej wystąpiły zespoły świetlicowe pracowników PWRN pod kierownictwem ob. Witkowskiej. W bogatym programie artystycznym usłyszeliśmy recytacje w wykonaniu ob. Domagałowej, — śpiew ob. Ożdzińskiego oraz doskonale opracowany fragment „Dobrze" Majakowskiego. Poza tym bardzo dobrze wypadł montaż śpiewno muzyczny „Budujemy socjalistyczną stolicę..." w wykonaniu zespołu świetlicowego i taniec marynarski, wykonany przez zespół dziecięcy pracowników PWRN. (JR)

W SĄDACH

Pracownicy sądowi i prokuratorscy w Bydgoszczy urządzili uroczystą akademię, którą zagaił przewodniczący Rady Miejscowej Zw. Pracowników Państwowych tow. A. Lis. Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz POP przy sądach w Bydgoszczy W. Ćwójda, po czym nastąpiło odczytanie meldunku komisji o wykonaniu przez pracowników sądowych i prokuratorskich podjętych zobowiązań ku uczczeniu 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Akademia ta urozmaicona została występami miejscowego zespołu świetlicowego przy udziale orkiestry dętej Zw. Pocztowców.

Po skończonej akademii odbył się w świetlicy towarzyski podwieczorek przy dźwiękach muzyki radiowej.

Czyn Październikowy

realizują spółdzielnie pracy

Apel załogi Żerania znalazł głęboki oddźwięk w dziesiątkach zespołów członkowskich Związku Branżowego Spółdzielni Pracy Różnej Wytwórczości i Usług. Ogółem 31 spółdzielni z terenu woj. bydgoskiego zrzeszonych w Związku podjęło szereg bardzo cennych zobowiązań. Wartość tych zobowiązań wynosi 443.205 zł.

Do Związku Branżowego Spółdzielni Pracy Różnej Wytwórczości i Usług napływają już meldunki o zwycięskiej realizacji podjętych zobowiązań. Do chwili obecnej zameldowały o wykonaniu zobowiązań następujące zakłady: Spółdzielnie Pracy Fryzjerów we Włocławku i Ciechocinku, „Wspólnota Praca" we Włocławku, „Rzemieślnik" w Szubinie oraz „Zbiornica Surowców Wtórnych" w Bydgoszczy. (Wan)

U ogrodników

Ogrodnicy Bydgoszczy z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej urządzili w ub. tygodniu dwie prelekcje połączone z dyskusją. Tematem pierwszej z nich były — ogrody botaniczne w Związku Radzieckim, drugiej — osiągnięcia ZSRR w dziedzinie terenów zielonych. Wykładowcami byli mgr A. Michalski oraz L. Wiwatowski. Zainteresowanie tymi odczytami było duże.

Dyrektor Miejskich Przedsiębiorstw Ogrodniczych w Bydgoszczy inż. Wodwud, oznajmił, że działalność Sekcji Terenów Zielonych na Pomorzu rozwija się pomyślnie. Tematem listopadowego zebrania sekcji będzie referat mgr inż. Marii Nagajówny pt. „Naukowe podstawy produkcji ogrodniczej". Następny referat wygłosi ob. Tusz. (mz).

Zające

będziemy kupować na wagę

Jak nas informują, w całym kraju nastąpiła zmiana w systemie sprzedaży zajęcy. Panie domu już w najbliższym czasie będą mogły nabywać w bydgoskich sklepach zające na wagę.

Jest to bardzo wielkie udogodnienie zwłaszcza dla rodzin nielicznych, które poprzednio, nie chcąc kupować okazów w całości, musiały rezygnować z niezwykle pikantnego przysmaku. (Wan)

Zebrania Obrońców Pokoju

Dnia 7 bm o godz. 18 w szkole przy ul. 3 Września, zebranie org. rejonu 15, który obejmuje ulice: Podolską, Pomorską od nr 1 do 27, Zduny.

Dnia 9 bm. o godz 18 w szkole przy ul. Karpackiej, zebranie org. rejonu 50, który obejmuje ulice: Łomżyńską, Ruską, Solną.

Dnia 10 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Świętojańskiej, zebranie org. rejonu 17, który obejmuje ulice: Plac Kościuszki i Pomorską od 70 do końca.

Dnia 11 bm. o godz. 10 w sali Str. Demokratycznego przy Al 1 Maja 13 zebranie organizacyjne rejonu 21, który obejmuje ulice: Al. 1 Maja od nr 1 do 20, Czerwonej Armii, Do Magazynów, Gen. Stalina od 1 do 15, Karmelicką, Lubeckiego, Parkową, Pl. Zjednoczenia, Pocztową, Wybrzeże im. Prez. Narutowicza i Wyzwolenia.

Drogowcy pomorscy

przedterminowo remontują szosy

Coraz więcej wydziałów komunikacyjnych przy prezydiach rad narodowych melduje o przedterminowym wykonaniu i przekraczaniu rocznych planów produkcyjnych. Pierwsi o ukończeniu rocznego planu robót drogowych donieśli drogowcy woj. bydgoskiego.

„Na trzy miesiące przed terminem — piszą oni w meldunku do ministra Transportu Drogowego i Lotniczego Jana Rusteckiego — wykonaliśmy roczny plan odnowy dróg państwowych w 105 proc., odnowy dróg powiatowych w 101 proc., oraz przekroczyliśmy plany inwestycyjne o 1 proc. Dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej postanawiamy wyremontować dodatkowo 15 km dróg".

Sukces swój drogowcy bydgoscy zawdzięczają zastosowaniu radzieckiej metody szybkościowej budowy i remontu dróg tzw. metody fergańskiej oraz socjalistycznemu współzawodnictwu pracy, w którym brało udział 75 proc. ogółu robotników.

Robotnicy drogowi woj. bydgoskiego wykonali przeciętnie po 200 proc. normy oraz uzyskali znaczną obniżkę kosztów własnych. Wysokie przekroczenia norm osiągnęli członkowie brygad drogowych: Franciszek i Kazimierz Rzeszkowscy, Adam Gul, Józef Graczyk, Elżbieta Bielińska, Władysław Balcerowski, Marian Świetlik i wielu innych. Ofiarnie pracowali maszyniści walców drogowych i brygady transportowe.

Przed wyborami do komitetów rodzicielskich

Dom i szkoła

współpracują w wychowaniu młodzieży

W dniach od 15 bm. do 5 grudnia odbędą się przy wszystkich szkołach wybory do komitetów rodzicielskich W związku z tym Wydz. Oświaty przy WRN zwołał odprawę prelegentów, którzy wyjadą do ośrodków szkolnych w naszym województwie i przeprowadzą akcję uświadamiająco - informacyjną na temat wyborów do tych komitetów.

Słusznie postąpił Wydział Oświaty przedstawiając zebranym dotychczasowe błędy i osiągnięcia komitetów rodzicielskich. Prelegent ob. Sobacki przeanalizował pracę komitetów szkolnych na terenie województwa.

W sumie powiedzieć można, że miniony rok przyniósł osiągnięcia na polu współpracy rodziców ze szkołą. Dowodem tego to pomoc gospodarcza, organizowanie imprez i obchodów, kontrola internatów, uczniów poza szkołą, organizacja i pomoc we współzawodnictwie międzyklasowym, walka z analfabetyzmem. Oto fragmenty twórczej pracy komitetów rodzicielskich. Dla zilustrowania przytoczymy cyfrę 9962 — tyle odbyto bowiem zebrań w roku 1950-51. Pozwala to stwierdzić, że komitety pracowały dla szkoły i młodzieży.

Niestety nie wszystkie komitety opiekowały się organizacjami młodzieżowymi jak ZHP i ZMP. Nie roztoczono właściwej troski nad osobistą higieną młodzieży. Zbyt mało interesowano się naradami organizacji szkolnych Nie położono też nacisku na poradnictwo zawodowe. Do słabiej pracujących należą komitety w powiatach: bydgoskim, inowrocławskim, świeckim i tucholskim.

Dla uświadomienia i pedagogizacji komitetów wygłoszono 7218 referatów. Referaty obejmujące swą tematyką życie i współpracę ze szkołami i młodzieżą przyczyniły się w wielu wypadkach do podniesienia pracy komitetów i wskazały im właściwą drogę postępowania. Z wielką pomocą przychodzi również czasopismo „Szkoła i Dom". Jeżeli chodzi o prenumeratę tego pisma, to woj. bydgoskie zajmuje czołowe miejsce w kraju.

Odpowiednie instrukcje i przedstawienie błędów w pracy pozwolą prelegentom w ich akcji uświadamiającej i przygotowaniu wyborów do nowych komitetów rodzicielskich, które powinny i muszą składać się z ludzi pragnących przyjść z pomocą szkole, wychowującej przyszłych budowniczych socjalizmu w Polsce.

Pięć śpiących instytucji

Czekają ziemniaki

na opieszałych odbiorców

W każdym domu powinny się już od dawna znajdować zapasy ziemniaków na zimę. Tak też uczyniły wszystkie zapobiegliwe gospodynie, lecz jak dowiadujemy się od Powszechnej Spółdzielni Spożywców, nie wszyscy troszczą się o poczynienie zapasu.

Bydgoszcz otrzymała już wszystkie transporty ziemniaczane ziemniaków, przekraczając plan o parę procent. W ziemniaczarkach znajduje się ich tyle, iż wystarczy do następnego lata. W punktach sprzedaży można jednak nadal zaopatrywać się w dowolnych ilościach w tenże „owoc ziemi". Tymczasem nie wszystkie zakłady pracy, które zamówiły ziemniaki dla swoich pracowników odbierają je.

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy złożyło zamówienie na ziemniaki już w sierpniu br. Do tej pory nikt jednak nie zatroszczył się o ich odbiór. Nie lepiej spisują się Bydgoskie Zakłady Młynarskie, Dyrekcja Okręgowa Radiofonizacji Kraju, Spółdzielnia Pracy „Tęcza" oraz Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego. Czyżby pracownicy tych instytucji nie potrzebowali ziemniaków?

Składnice PSS pragną przed nadejściem mrozu zaopatrzyć w ziemniaki wszystkich, którzy ich jeszcze nie posiadają, względnie posiadają w niedostatecznej ilości. Powinny o tym pamiętać wszystkie gosposie i referenci w radach zakładowych, którzy złożyli zamówienia i nie troszczą się dalszym ich losem mimo telefonicznych zawiadomień. (ju-k)

Komunikaty

Zarząd Woj. Ligi Kobiet wespół z PSS organizuje od 7—30 bm. pokazy gospodarcze w Wypożyczalni Sprzętu Gosp. Domowego, ul. Wyzwolenia 1, o godz. 18.

Od dziś „Pan Damazy"

w Teatrze Ziemi Pomorskiej



Elżbieta Skorynianka

W Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędzie się dziś o godz. 19.00 premiera komedii obyczajowej Józefa Blizińskiego pt. „Pan Damazy". — Sztuka przygotowana przez Janusza Obidowicza zdobędzie sobie niewątpliwie uznanie wśród społeczeństwa bydgoskiego.

„Pan Damazy" otrzymał doborową obsadę. I tak rolę Damazego Żegoty kreować będzie dawno nie widziany na scenie bydgoskiej Bronisław Romaniszyn. Panią Żegociną będzie Helena Krzywicka, Panią Tykalską — Lidia Polek, Sewerynem — Mieczysław Wilkoleski, Antonim — Marian Szul, Heleną — Elżbieta Skorynianka, Janem — Jan Kwiatkowski. W roli rejenta Bajdalskiego przedstawi się reżyser widowiska Janusz Obidowicz. Stylowe dekoracje i kostiumy projektował Eligiusz Baranowski.

Odczyt

w Pom. Domu Sztuki

Tow. Wiedzy Powszechnej organizuje w dniu 8 bm. w czwartek o godz. 18 w Pomorskim Domu Sztuki odczyt na temat „ZSRR ostoja pokoju", który wygłosi ob. Jan Boberski. Po odczycie wyświetlony będzie film dźwiękowy.

Sport

TURNIEJ DZIKICH DRUŻYN

W dalszym ciągu piłkarskiego turnieju dzikich drużyn organizowanym przez Z. S. Budowlani, spotkały się drużyny ulic: Ugory i Racławickiej. Zwyciężyła drużyna ul. Ugory w wysokim stosunku 6:0 (3:0).

Wynik spotkania mógłby być z pewnością wyższy gdyby nie słaba gra ataku drużyny Ugory.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Nuncek — 3, Szyszkowski — 2 oraz Wojciechowski — 1. (JG).

O. W. K. S. (BYDG) — OGNIWO (SĘPÓLNO) 3:0

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odbył się w Sępolnie towarzyski mecz piłkarski pomiędzy O. W. K. S. a Ogniwem. Zwyciężyli goście w stosunku 3:0. Przez cały mecz miała przewagę drużyna wojskowych, która jednak nie wykorzystała wielu dogodnych okazji do zdobycia bramki Bramki dla zwycięzców zdobyli: Małkowski — 2 i Rybarczyk — 1. (JG).

Rzeczy znalezione

Czapkę gimnazjalną znaleziono w parku Kochanowskiego dnia 31. 10. Właściciel zgubę swoją może odebrać w redakcji.

Dowód rejestracyjny na samochód osobowy znalazł p. Stanisław Neukampf na ul. Ujejskiego w ub. niedzielę. Szofer z ZST w Solcu Kuj. może zgłosić się po swoją zgubę.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Środa: Pan Damazy — (19).

Czwartek: Pan Damazy (19).

KINA

Pomorzanin: Wielki obywatel I s. (16, 18,15 i 20.30).

Polonia: Wielki obywatel I s. (15.30, 17.45 i 20).

Orzeł: Bojownik wolności (15.30, 17.45, 20).

Wolność: Rywale (16, 18, 20).

Gryf: Pogromca Atamana. (15.45, 17.45 i 20).

Bałtyk: Śluby kawalerskie. (15.30, 17.30, 19.30).

Co? Gdzie? Kiedy?

Mir: Ostatni wystrzał (19).

Rozmaitość: Racjonalizator ukraińskiej fabryki maszyn. Alma — Ata. (co godzinę od 16—24.)

CYRK NR 4

CYRK NR 4 (plac przy ul. Król. Jadwigi) codziennie o godz. 19.30, w soboty i niedziele: 16 i 19.30.

DYŻUR APTEK

Nr 13, Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14). Nr 102 — Nowodworska 22 (tel. 23-32). Nr 12 — Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

RADIO

Środa, 7 listopada

6.15 Program lokalny dnia, 6.17 Komunikaty, — 6.20 Muzyka, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. — 16.35 Muzyka radziecka, 18.00 Z bliska i z daleka, 18.20 Polskie marsze w wyk. orkiestry DOW — Bydgoszcz, 20.00 Koncert solistów radzieckich, 20.25 „W ogniu rewolucji" — słuchowisko St. Stampfla.

Listy z Krakowa

Od „Bursy filozofów“ - do komfortowych domów akademickich

Kraków, w listopadzie

Czy wiecie, ilu studentów mozoli się nad przyswojeniem sobie arkanów wiedzy, słuchając na wyższych uczelniach wykładów w obrębie dzisiejszego Krakowa? 25 tysięcy! — Czyni to zarazem 25 procent ogółu studentów kształcących się na wyższych uczelniach całej Polski. Cyfra ta uwypukli się jeszcze plastyczniej, gdy przypomnimy, że w r. 1939 studiowało na wyższych uczelniach 35 milionowej Polski przedwojennej zaledwie 48 tys. słuchaczy. Kraków — miasto nauki — miało przed wojną tylko trzy wyższe uczelnie, a to Uniwersytet Jagielloński, Akademię Górniczą i Akademię Sztuk Pięknych. Dziś szczycimy się dalszymi ośmioma, a więc: Akademią Medyczną, Politechniką, Wyższą Szkołą Ekonomiczną, Wyższą Szkołą Pedagogiczną, Wyższą Szkołą Aktorską, Wyższą Szkołą Muzyczną, Wyższą Szkołą Wychowania Fizycznego i Wieczorową Szkołą Inżynierską.

Wielotysięczna armia studentów nadaje młodzieńczy ton miastu, ożywia je na każdym odcinku i pozbawia tej sennej martwoty, wśród której snuła się egzystencja starego miasta. Warunki, pośród których przebijała się z trudem przez lata studiów młodzież, były opłakane. Sięgając w najdalszą przeszłość wspomnijmy ubogi, lecz ambitny ludek krakowski, żaków, którzy w obronie swych praw i bytu nie wahali się za Zygmuntów urządzić tłumnego wyjścia z miasta, upamiętnionego w jednej z powieści Kraszewskiego. Począwszy od w. XV istniało w Krakowie kilka burs, z których dwie najsłynniejsze pamiętające czasy Grunwaldu: „Filozofów“ i „Jeruzalem“ mieściły się w domach przy ul. Gołębiej, tam, gdzie później wzniesiono Coll. Novum. Po pożarze połączono je i przeniesiono do gmachu przy Małym Rynku obok kościoła Jezuitów. Żak utrzymywał się z żebraniny, z datków, którymi musiał się dzielić z nauczycielami, musiał opalać sale, wywozić za miasto śmieci i nieczystości. Tak przedstawiało się zdobywanie wiedzy w sławnym polskim ośrodku oświaty i nauki.

Pierwsza nowoczesna bursa powstała dopiero w 1910 r. przy ulicy Garbarskiej, a następnie Domy Akademickie przy Placu Jabłonowskich i na Błoniach.

Domy akademickie dawały schronienie ledwie garstce ubogiej młodzieży. Zdani wyłącznie na własne siły, obciążeni korepetycjami korzystali studenci w nikłym procencie (w r. 1939 około 10 proc.) ze zwrotnych stypendiów. Los młodzieży uzależniony był przeważnie od ofiarności społeczeństwa, którego kapitalistyczny ustrój nie kwapił się do stworzenia jej warunków pracy, umożliwiających poświęcenie się bez reszty studiom.

Dziś korzysta młodzież z olbrzymich sum przeznaczonych na stypendia i pomoc materialną — domów akademickch na terenie samego Krakowa istnieje już 13 z najnowocześniejszym „miasteczkiem akademickim“ Akademii Górniczej. Blisko 6 tys. młodzieży mieszka w warunkach, w których komfort i higiena stoi na najwyższym poziomie.

Jeśli idzie o grunt krakowski — to osiągnięcia w studiach nie zawiodły nadziei rządu. Żaden grosz inwestowany w młodzież nie jest zmarnowany — kadry inteligencji mnożyć się będą z roku na rok, by sprostać wielkim zadaniom, jakie postawiła sobie Polska Ludowa, korzystająca i w tej dziedzinie z owocnych a wypróbowanych wzorów Związku Radzieckiego. (KR)

Odpowiedzi PRAWNIKA

Bolesław Chyła, pow. Starogard. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma rację, gdyż obowiązek ubezpieczenia od wypadków drobnych producentów rolnych i ich rodzin został zniesiony dekretem z 2. 8. 1951 (Dz. URP Nr 41 poz. 313). W sprawie pokrycia kosztów leczenia itp. należy ewentualnie zwrócić się z odpowiednio umotywowanym wnioskiem do Prezydium Rady Narodowej, które może udzielić na ten cel bezzwrotnej zapomogi. (293)

ŁNK. Przedwojenne zobowiązanie Pana (300 zł.) w stosunku do wierzyciela (osoby prywatnej) wynosi obecnie 9 złotych. Natomiast zobowiązanie to podlega nadzwyczajnemu podatkowi od wzbogacenia wojennego na rzecz Skarbu Państwa w granicach od 10 do 40 — to krotnej wysokości pierwotnego długu w zależności od stanu majątkowego, zawodu itp. Zwielokrotniony podatek przelicza się w stosunku 100 zł., w starym pieniądzu równe 3 złotym w obecnym pieniądzu. (295)

B. J. Sępólno. Z listu Pana wynika, że nowe przedsiębiorstwo nie przewidywało w swoich warunkach umowy o pracę świadczeń ubocznych w postaci bezpłatnego przydziału węgla względnie ekwiwalentu gotówkowego za węgiel, o czym Pan niewątpliwie dowiedział się od innych starszych pracowników firmy. Fakt nieupominania się przez szereg miesięcy o węgiel uważało za milczące wyrażenie zgody ze strony Pana na zmianę warunków umowy. I dlatego stanowisko dyrekcji jest obecnie zasadne. (282)

SPORT

Węgry triumfują
w turnieju koszykówki państw demokracji ludowych

W ostatnim dniu turnieju koszykówki państw demokracji ludowej obie reprezentacje Polski odniosły porażki. Koszykarze przegrali z Rumunią 34:49 (17:20) a koszykarki uległy reprezentacji Węgier 51:66 (35:34).

W drugiej połowie Rumuni zwiększają tempo i uzyskują zdecydowaną przewagę. Zwycięstwo reprezentacji Rumunii jest w pełni zasłużone. Rumunii grali skuteczniej, lepiej wychodzili na pozycje i lepiej się ustawiali.

Z drużyny polskiej najlepiej wypadł Niciński, zdobywca 9 pkt., słabiej niż dotychczas zagrał Kamiński, szczególnie w drugiej połowie.

Spotkanie kobiecych reprezentacji Polski i Węgier w pierwszej połowie zapowiadało się sensacyjnie. Zespół. polski zagrał doskonale i miał w tym okresie przewagę. Najlepsza w drużynie polskiej Gruszczyńska przechodzi łatwo przez obronę węgierską i zdobywa prowadzenie dla Polski. W 14 minucie ulega ona kontuzji i opuszcza boisko.

Po przerwie Gruszczyńska gra dalej, jednak nie ma już tej dynamiki jaką zademonstrowała w pierwszej połowie spotkania. Koszykarki polskie zaczynają popełniać błędy, które umiejętnie wykorzystują ich przeciwniczki i uzyskują prowadzenie.

W drużynie polskiej najlepiej wypadła Gruszczyńska, która była inicjatorką olbrzymiej większości akcji ofensywnych i zdobywczynią 21 pkt.

W ostatnim decydującym o zwycięstwie spotkaniu w turnieju drużyn męskich między Węgrami i Czechosłowacją zdecydowanie zwyciężyli Węgrzy 76:58 (41:28).

Ostateczna punktacja drużyn męskich przedstawia się następująco: Węgry — 3 pkt., Czechosłowacja — 2, Rumunia —1 Polska — 0 pkt.

W turnieju drużyn kobiecych: 1) Węgry 2 pkt., 2) Polska — 1 pkt., 3) Rumunia — 0 pkt.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono turniej koszykówki państw demokracji ludowej.

Piłkarze radzieccy wśród robotników huty „Kościuszko“

Bawiący obecnie na Śląsku piłkarze Dynamo Tbilisi serdecznie podejmowani byli przez robotników huty „Kościuszko“ w Chorzowie.

Znakomici sportowcy radzieccy witani gorąco przez przedstawicieli rady zakładowej oraz członków ZKS Stal zwiedzili oddziały produkcyjne huty, interesując się żywo metodami produkcji i opieką socjalną nad robotnikami.

Wśród burzliwych oklasków i okrzyków na cześć niezwyciężonego bastionu pokoju Związku Radzieckiego, Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta, robotnicy huty „Kościuszko“ wręczyli piłkarzom radzieckim wiązanki kwiatów.

Kierownik ekipy piłkarzy radzieckich Goglidze, dziękując robotnikom za serdeczne przyjęcie powiedział m. in.:

„Jesteśmy szczęśliwi, że możemy poznać ludzi i sportowców odrodzonej Polski Ludowej, którzy razem z narodami Związku Radzieckiego budują szczęśliwą przyszłość i walczą nieugięcie o utrwalenie potęgi światowego obozu pokoju“.

15,75 m rzucił kulą Łomowski

Na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu odbył się trójbój najlepszych miotaczy Wybrzeża.

Łomowski (Gwardia) osiągnął w pchnięciu kulą doskonały wynik 15,75 m, a w dysku 44,11 m. Rzut młotem wygrał Zieleniewski (Budowlani) wynikiem 46,85 m.

Pomorze - Szczecin pod siatką i koszem w Toruniu

W Toruniu odbyło się w ub. niedzielę międzyokręgowe spotkanie, siatkarzy i koszykarzy, reprezentujących okręgi Szczecina i Pomorza. W siatkówce żeńskiej Pomorze pokonało Szczecin 3:0, w siatkówce męskiej 3:2, natomiast w koszykówce męskiej Pomorze rozgromiło Szczecin 86:28 (26:16).

Gwardia Poznań Wrocław 14:6

Rozegrane w Poznaniu towarzyskie spotkanie pięściarskie między „Gwardią“ (Poznań), a „Gwardią“ (Wrocław) zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny gospodarzy 14:6.

Poszczególne walki stały na przeciętnym poziomie. W ramach powyższego spotkania Jądrzyk (Poz.) zremisował w wadze ciężkiej z Klimeckim (Wr.)

Mistrzostwa żeglarskie Krakowa

W finałowych rozgrywkach o tytuł mistrza żeglarskiego Krakowa, rozegranych na sztucznym zalewie w Prokocimiu, Mostowski z Kolejarza uzyskał w finale 1.331 pkt. Drugie miejsce zajął Strug (Kolejarz).

Mistrzostwa żeglarskie zgromadziły kilka tysięcy widzów — w tym wielu robotników z Nowej Huty.

Wspaniały pokaz sztangistów radzieckich

Występ czołowych sztangistów radzieckich oraz zawodników polskich wywołał w Poznaniu olbrzymie zainteresowanie, gromadząc w hali Międzynarodowych Targów Poznańskich rekordową ilość — ponad 12.000 widzów.

Zawodnicy radzieccy zademonstrowali wspaniały poziom. Rekordzista świata Nowak uzyskał w trójboju olimpijskim 422,5 kg (waga lekkociężka), a Cholin w wadze półciężkiej 392,5 kg, Łopatin w w. lekkiej osiągnął 350 kg, a Roman w koguciej 290 kg.

Startujący poza konkursem w wadze średniej zasłużony mistrz sportu Duganow ustanowił nowy rekord ZSRR w podrzucie uzyskując 158 kg.

Dzięki przyjacielskiej pomocy trenera drużyny radzieckiej Mechanikowa, Polacy pobili dwa rekordy krajowe. W wadze półciężkiej Sadowski uzyskał w podrzucie 125 kg tj. o 2,5 kg lepiej od dotychczasowego rekordu Dajnowca. Rekord ten poprawił następnie Białas, uzyskując 128 kg.

Drugi rekord ustanowił w wadze ciężkiej Grabowski w rwaniu poprawił on rekord Termina o 3 kg, uzyskując 98 kg.

Dynamo Moskwa mistrzem ZSRR w siatkówce

MOSKWA (PAP). W Tbilisi zakończyły się mistrzostwa ZSRR w siatkówce z udziałem 48 drużyn. Tytułów mistrzowskich broniły zespoły CDSA (mężczyźni) i Lokomotiv Moskwa (kobiety). Turniej zakończył się podwójnym sukcesem reprezentantów moskiewskiego Dynamo, którzy zdobyli tytuły mistrzów ZSRR w obu konkurencjach.

Sztangiści radzieccy gorąco witani na Śląsku

Po wielkich sukcesach w Łodzi, Gdańsku i Poznaniu ekipa sztangistów radzieckich przybyła do Katowic.

Mieszkańcy Katowic zgotowali ciężkoatletom radzieckim serdeczne i entuzjastyczne przyjęcie.

W imieniu społeczeństwa śląskiego powitali gości radzieckich przedstawiciel TPP-R Stepniewski. Wśród burzliwych oklasków i okrzyków na cześć Generallissimusa Józefa Stalina, Prezydenta RP. Bolesława Bieruta oraz na cześć wieczystej przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zgromadzona na dworcu młodzież oraz przedstawiciele klubów i kół przy zakładach pracy, wręczyli wysiadającym z wagonu zawodnikom bukiety kwiatów.

Dziękując za gościnne przyjęcie kierownik ekipy sportowców radzieckich Smolin życzył śląskim górnikom i hutnikom oraz młodzieży dalszych wspaniałych sukcesów — w pracy, nauce i sporcie — na drodze realizacji Planu 6-letniego.

RADIO

ŚRODA, 7 LISTOPADA 1951 ROKU

5.00 Początek audycji. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 8.00 Kurs języka rosyjskiego dla początkujących. 8.20 Przerwa. 11.45 Mozaika muzyczna. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Orkiestry dęte. 12.30 Audycja dla wsi. 14.10 Fragmenty z oper. Moniuszki. 14.30 Parchomienko, żołnierz rewolucji — powieść W. Iwanowa. 14.50 Koncert orkiestry i solistów PR 17.05 Majakowski — poeta rewolucji. 17.20 Pieśni o Stalinie. 18.30 Koncert — estradowy w wykonaniu solistów radzieckich. — 19.15 W Smolnym — słuchowisko wg. Pogodnina. 20.00 Reportaż literacki ze spółdzielni produkcyjnej im. K. Rokossowskiego. 20.45 Wspomnienia robotnicze. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Muzyka popularno — rozrywkowa. 22.00 Montaż z uroczystości w ZSRR, W Chinach, NRD i Krajach Demokracji Ludowej.

Bum. bum, bum...



Oto bęben, w ktory biją od 1918 r.
Komentator „Krokodyla“... I od tegoż roku biją też bębnistów.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. – Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA – NOWA EPOKA“, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP“ nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka“, Warszawa Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E-II-11270